

Po zakończeniu sezonu II-ligowe siatkarki Akademii Pomorskiej Czarnych Słupsk nie odpoczywają, lecz nadal szlifują swoją formę. W najbliższy weekend sprawdzi ją walczący o II ligę Sokół Mogilno. Podczas ostatniego pojedynku górą były siatkarki z Mogilna, które wygrały 3:2. W składzie przyjezdnych występuje dawna zawodniczka AP Czarnych Słupsk – Magdalena Pater. Spotkania zostaną rozegrane w hali I LO przy ulicy Szarych Szeregów w Słupsku. Sobotnia potyczka rozpocznie się o godzinie 19, niedzielna zaś o 11.

Magdalena Pater przed rywalizacją:

- W sobotę stanie Pani na przeciwko swoich koleżanek. Czy rywalizacja ze swoim dawnym klubem wyzwala w Pani dodatkowe emocje?

- Nie sędzę, żeby sparingi ze Słupskiem wyzwalały we mnie dodatkowe emocje. Są to mecze, które mają nas przygotować do najważniejszego turnieju finałowego o II ligę i przede wszystkim skupiamy się na naszej grze i na tym, ażeby zagrać dobrze i zaprezentować się jak najlepiej, a nie do końca ma znaczenie jaki zespół stoi po drugiej stronie siatki.

- Czy ten choć sparingowy mecz traktuje Pani inaczej niż wszystkie inne (chęć udowodnienia czegoś)?

- Uważam, że nikomu nic nie muszę udowadniać, ale oczywiście będę chciała wygrać i zapewne sprawi mi to jakąś większą satysfakcję.

- Czy mimo upływu czasu, posiada Pani jeszcze sentyment do klubu znad Słupi?

- Jeżeli chodzi o sentyment, to prawdę mówiąc grałam w tym klubie około 2 miesięcy i rozstałam się w taki, a nie inny sposób.

- Jako była siatkarka Czarnych Słupsk, mówi Pani swoim koleżankom o słabych i mocnych stronach tego zespołu?

- Na pewno podczas sparingu będę podpowiadać dziewczyną z zespołu i powiem o słabych punktach przeciwniczek. Jednak grałyśmy już jeden sparing, niecały miesiąc temu, i dziewczyny już dużo wiedzą odnośnie gry siatkarek ze Słupka.

Autor: Borys